

OMÓWIENIA I RECENZJE

Alfonso Pompei, *Bonaventura da Bagnoregio, Il pensare francescano, Miscellanea francescana, Roma 1993, ss. 374.*

Postać św. Bonawentury znana jest każdemu, kto interesuje się myślą średnio-wieczną. Uczony franciszkanin zasłynął przede wszystkim jako autor wybitnych dzieł z zakresu filozofii i teologii. Należy jednak dodać, że nie obce były mu zagadnienia historyczne, mistyczne czy prawne. Warto również zwrócić uwagę na jego pisma polemiczne.

Giovanni Fidanza, zwany w zakonie Bonawenturą, urodził się w 1217 w Bagnoregio. Jak sam pisze w *Życiorysie Większym św. Franciszka*, jako dziecko za przyczyną Świętego z Asyżu został cudownie uleczony z ciężkiej choroby. Podstawy wykształcenia otrzymał w przyklasztornej szkole w rodzinnej miejscowości. Następnie w latach 1236–1242 studiował filozofię na wydziale sztuk wyzwolonych w Paryżu. W roku 1243 wstąpił do zakonu Braci Mniejszych i rozpoczął studia teologiczne w kolegium franciszkańskim należącym do paryskiego uniwersytetu. Studiował pod kierunkiem znanych mistrzów: Aleksandra z Hales, Jana z La Rochelle, Wilhelma z Owerni. W roku 1257, u szczytu kariery uniwersyteckiej, został wybrany generałem zakonu i pełnił tę funkcję aż do swojej śmierci w roku 1274. Rok wcześniej został mianowany biskupem Albano oraz kardynałem. Papież Grzegorz X zlecił mu przygotowanie soboru w Lyonie, który miał na celu zjednoczenie Kościoła Wschodniego i Zachodniego. Bonawentura zmarł 15 lipca 1274 roku podczas trwania obrad soborowych. Został pochowany w kościele franciszkańskim w Lyonie. Papież Sykstus IV w roku 1482 ogłosił Bonawenturę świętym i Doktorem Kościoła.

Św. Bonawentura pozostawił po sobie bogaty dorobek twórczy z zakresu filozofii, teologii i mistyki, obejmujący w harmonijnej syntezie problematykę Boga, człowieka, świata i życia. Zrozumienie głębi myśli Doktora Serafickiego i jej opracowanie krytyczne nie jest zadaniem łatwym. Wymaga bowiem wielkiej znajomości zagadnień doktrynalnych i kontekstu historycznego epoki Bonawentury.

Zadania tego podjął się Alfonso Pompei OFMConv, profesor teologii dogmatycznej na Papieskim Wydziale Teologicznym św. Bonawentury w Rzymie. Książka *San Bonaventura da Bagnoregio. Il pensare francescano* jest zbiorem artykułów i odczytów mających na celu prezentację i ocenę różnorodnej tematyki, jaką Bonawentura porusza w swoich dziełach. Autor analizuje przede wszystkim zaproponowane przez Doktora Serafickiego rozwiązania wielu kwestii filozoficzno-teologicznych tego okresu i wskazuje na to, co pozwala na lepsze ich zrozumienie.

O. Alfonso podejmuje bardzo bogatą tematykę z różnych zakresów. To nie powinno jednak dziwić, jeśli zważymy na szeroki wachlarz zagadnień poruszanych

przez św. Bonawenturę. Autor stara się je przybliżyć odwołując się przede wszystkim do dwóch podstawowych nurtów twórczości Bonawentury: do jego spekulacji filozoficzno–teologicznych oraz do dzieł będących owocem jego działalności jako mistrza duchowości i prawodawcy zakonu. Pompei uważa je za dwie kolumny, na których wspiera się cały gmach bonawenturiańskiej myśli. W swoim opracowaniu stara się być wierny temu założeniu, co więcej, wykazuje, iż treści doktrynalne obecne są nie tylko w dziełach ściśle spekulacyjnych, ale że dbałość św. Bonawentury o wykład doktryny jest również obecna w jego spuściźnie bezpośrednio poświęconej tematyce franciszkańskiej, wypływającej z potrzeb polemicznych, pedagogicznych czy wreszcie prawnych.

Autor dzieli swoją pracę na 14 rozdziałów. Pierwsze trzy z nich poświęcone są wpływowi jaki wywarł św. Franciszek na Bonawenturę, na jego dorobek naukowy i jego duchowość. Trzy następne rozdziały dotyczą myśli teologicznej Doktora Serafickiego. Pierwszy z nich jest wprowadzeniem historyczno–doktrynalnym w lekturę *Breviloquium*, zakończonym syntetycznym przedstawieniem całej treści dzieła. Dwa pozostałe rozdziały odnoszą się do dziełka *De reductione artium ad sacram theologiam* i przedstawiają poglądy św. Bonawentury na temat problemu poznania Boga. Rozdziały VII i VIII poświęcone są bonawenturiańskiej interpretacji franciszkanizmu. Pierwszy z nich dotyczy sporów na Uniwersytecie Paryskim pomiędzy mistrzami świeckimi a zakonami mendykanckimi i napisanym w tym kontekście przez Bonawenturę dwóm pismom: *De perfectione christiana* i *Apologia pauperum*. Drugi przedstawia szeroki przegląd pism Bonawentury prezentujących postać założyciela zakonu Braci Mniejszych, jego biografię i duchowość. Ukazuje jednocześnie w jaki sposób i jak dalece duchowość św. Franciszka została odzwierciedlona nie tylko w jego biografii *Legenda S. Francisci (maior)*, ale także w pismach ascetyczno–mistycznych takich jak *Itinerarium mentis in Deum*, *Arbor vitae* czy *De triplici via*. Kolejny, IX rozdział, autor poświęca omówieniu koncepcji, jakie Bonawentura przedstawia odnośnie relacji na linii: Chrystus – wiedza ludzka, wiara – rozum, teologia – filozofia. Rozdział X podkreśla rolę miłości w doświadczeniu Boga w mistyce Bonawentury. W obydwu tych rozdziałach autor uwypukla problem wyboru przez Bonawenturę pomiędzy tradycyjnym platonizmem i augustynizmem a nowościami odrodzonego arystotelizmu. W rozdziale XI Pompei dokonuje oceny franciszkanizmu św. Bonawentury, jego wpływu na rozwój duchowości zakonu, a także zarzutów stawianych Bonawenturze począwszy od zarania zakonu aż do czasów obecnych. W rozdziale XII autor stara się odpowiedzieć, co może św. Bonawentura zaoferować Kościołowi dzisiaj, w epoce sekularyzacji, ekumenizmu, przemian politycznych i społecznych. Przedostatni rozdział prezentuje teologię historii zbawienia św. Bonawentury z podkreśleniem głębokiego związku pomiędzy objawieniem a historią. Ostatni rozdział, napisany z okazji 400–lecia ogłoszenia św. Bonawentury Doktorem Kościoła, autor poświęca wyjaśnieniu tego tytułu i wpływu jakie to wydarzenie wywarło na studia bonawenturiańskie.

Autor tytułując swoją książkę *Bonaventura da Bagnoregio. Il pensare francescano* chciał podkreślić geniusz Doktora Serafickiego, który intuicję św. Franciszka ujął w jeden zwarty system filozoficzno–teologiczny. Krótko mówiąc, to co Franciszek przeżywał i odczuwał, Bonawentura przekształcił w systematyczną myśl naukową.

O. Pompei podkreśla jednak, że Bonawentura daleki był od biernego naśladowania czy „kopiowania” Biedaczyny z Asyżu. To miłość i wdzięczność wobec Franciszka skłoniła Bonawenturę do wstąpienia do zakonu Braci Mniejszych. Ta sama miłość jednak popychała go do ciągłego poszukiwania nowych sposobów służby Bogi i Kościołowi. Jednym z nich było rozwijanie studiów. To właśnie wraz z Bonawenturą rodzi się prawdziwe „rozumowanie Franciszkańskie”. Jego tytuł „Doktor Seraficki” wyraża doskonale, kim był Bonawentura: z jednej strony podkreśla jego zapał do studiów i poszukiwania mądrości, z drugiej miłość do zakonu założonego przez Serafickiego Ojca.

Oceniając całość treści zawartej w książce, należy powiedzieć, że jest to lektura bardzo pożyteczna, zwłaszcza dla czytelnika, który po raz pierwszy styka się z bogactwem myśli św. Bonawentury. Znajomość pracy o. Alfonso może być bowiem punktem wyjścia i zachętą do głębszego i bardziej szczegółowego studium nauki Doktora Serafickiego na bazie tekstów źródłowych. Autor starając się przedstawić całość myśli Serafickiego Doktorabonawenturiańskiej z oczywistych powodów nie dotyka wszystkich zagadnień w sposób wyczerpujący. Niemniej jednak stara się zainteresować i pobudzić czytelnika do osobistych poszukiwań. Książka wreszcie nie ogranicza się tylko do przedstawienia pism i doktryny św. Bonawentury, ale wprowadza także w uwarunkowania historyczne, w jakich przyszło mu żyć. Wprowadza również czytelnika w osobisty kontakt z uczonym franciszkaninem, pozwala uczestniczyć w jego osiągnięciach i problemach, pozwala docenić jego genialne posunięcia w długoletnim kierowaniu zakonem, ale jednocześnie uwidacznia, w jakich kwestiach historia wydała surową ocenę jego poczynań. A. Pompei przekonuje czytelnika, że św. Bonawentura, chociaż jako postać zamierchłej przeszłości, należy jednak również do naszych czasów, i że jego przykład życia i nauka są nadal aktualne i pomocne w rozwiązywaniu wielu kwestii filozoficznych, teologicznych czy ascetycznych nurtujących ludzi końca XX wieku.

Autor tak kończy swoje wprowadzenie w lekturę książki: „Bonawentura przemawiał w Paryżu do swoich słuchaczy, jednakże w rzeczywistości przemawiał do całego świata i do wszystkich wieków”. Przemawia i do nas. Posłuchajmy go więc, bo warto.

Piotr Bielenin OFMConv